

DZIENNIK SUWAŁSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81

SUWAŁKI

TELEFON Nr 68
RACJONALNE CENOWY A. N. O. 18 6257

Rządowe projekty skarbowe

w ogniu fachowej dyskusji

WARSZAWA, 21.8. W dniu wczorajszym u p. ministra skarbu Czesława Klarnera, odbyła się ankieta finansowa w sprawie szeregu opracowanych przez ministerstwo skarbu projektów rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej.

W nawiązaniu do tej pod przewodnictwem ministra Klarnera wzięli udział ministrowie rolnictwa i dóbr państwowych oraz przemysłu i handlu, a również przedstawiciele Banku Polskiego, banków państwowych i sfery gospodarczych.

Na naradzie były dyskutowane zasady projektów następujących rozporządzeń: o uregulowa-

niu obrotu biletów państwowych; o funduszu bankowym; o komunalnych kasach oszczędności; w sprawie lokowania wolnej gotowizny przez osoby prawa publicznego i osoby niewłasnowolne; o konwersji pożyczek 1918 i 1920 r. oraz wkładów w P.K.O.; o przechowywaniu zobowiązań z innych państw państwowych; o uproszczeniu emisji 5 proc. pożyczek konwersyjnych; o udziale gwarancji skarbu za obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego; w sprawie udzielenia gwarancji skarbu za obligacje Tow. Kred. Przem. Polsk.; w sprawie wydania przepisów o rozbudowie miast.

66 milionów dni pracy straconych

Strajk górników angielskich katastrofą dla państwa

LONDYN, 21.8. Ministerstwo pracy komunikuje, iż poczynając od 1 maja do 31 lipca straty spowodowane przez strajk górników wynoszą 66 milionów dni pracy.

LONDYN, 21.8. Tysiące górników powróciło dzisiaj do pracy w kopalniach, znajdujących się w centrum okręgu węglowego.

LONDYN, 21.8. W okręgach Nottingham i Derby górnicy zgodzili się na zawarcie umowy na podstawie 7 i pół godzinnego dnia roboczego przy dawnych płacach.

Przywódcy górników rozpoczęli energiczną propagandę, przeciwdziałającą rozszerzeniu się nastroju górników z Nottingham i Derby na inne okręgi.

BANK ROLNY musi objąć sprawy całego rolnictwa i przeprowadzić reformę rolną

Wywiad z p. min. Staniewiczem



WARSZAWA, 21.8. Sprawa Banku Rolnego skazana na pogłoskach o opinii prof. Kommerera na zagładę, jest przedmiotem żywej dyskusji w łonie Rządu.

Zainteresowany w tej sprawie przez naszego korespondenta minister reform rolnych, prof. Staniewicz oświadczył:

— Bank Rolny nie tylko nie może być zlikwidowany, ale musi być rozszerzony, musi się stać bankiem całego rolnictwa.

Przeprowadzenie reformy rolniej, której sedno tkwi w zagadnieniach finansowych, bez Banku Rolnego jest nie do pomyślenia.

Gdyby kwestja likwidacji tej instytucji była kiedykolwiek po-

stawiona realnie w łonie Rządu, minister reform rolnych musiałby wycofać z tego konsekwencje.

Zdanie moje podzielił w tej sprawie minister rolnictwa.

Obecna reorganizacja Banku Rolnego zmierza w tym kierunku, aby instytucja ta objęła wszystkie zagadnienia finansowe, związane z rolnictwem.

Powstał oddział Banku w Warszawie, który będzie obsługiwał Kongresówkę na wzór oddziałów w prowincjonalnych, załatwiających sprawy poszczególnych okręgów rolniczych. Centrala będzie pilnowała ogólnych spraw i kierowała całą polityką Banku.

„Nowy cud nad Wisłą”

Tak Niemcy nazywają poprawę życia gospodarczego w Polsce

BERLIN, 21.8. „Germanja” pisze, że stan rokowań gospodarczych polsko - niemieckich nie jest beznadziejny, jak przed miesiącami.

Mówiąc o poprawie stosunków gospodarczych w Polsce,

jaka nastąpiła w ostatnich czasach „Germanja” pisze: „Stał się „trzeci cud nad Wisłą”: ożywienie życia gospodarczego i poprawa finansów, do czego w znacznym stopniu przyczynił się angielski strajk węglowy.”

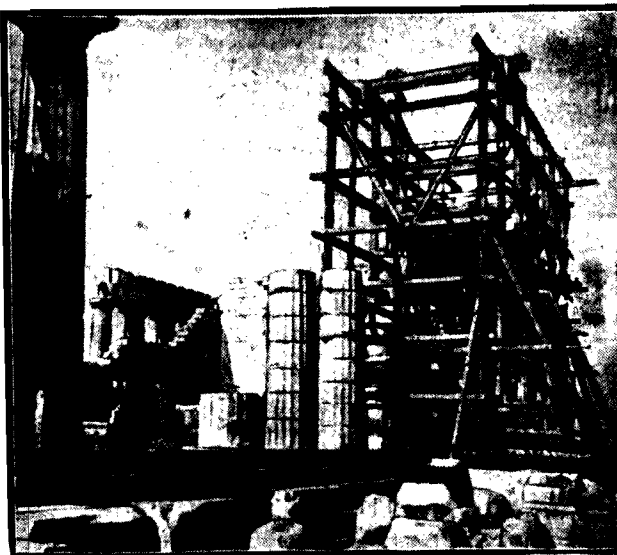
Buty przedmiotem zbytku w Rosji

Dla zgnębienia burżuazji ceny butów podwyższono o 25 proc.

MOSKWA, 21.8. Rada komisarzy ludowych zatwierdziła wniosek nowego komisarza ludowe-

go handlu Mikołajana, podnoszący ceny obuwia o 25—27 proc.

Odbudowa starożytnej świątyni greckiej



W stolicy Grecji, Atenach na sławnym wzgórzu Akropolis prowadzone są roboty około odbudowy starożytnej świątyni Parthenon.

B. policjant i b. oficer oskarżeni o szpiegostwo na rzecz Niemiec

Rozprawa toczy się w Katowicach przy drzwiach zamkniętych

KATOWICE, 21.8. Przed sądem karnym w Katowicach toczy się rozprawa przeciwko Janowi Bogusławowi i Emilowi Heintzowi i Stefanowi Liberze i Bronisławowi Wróblewskiemu o szpiegostwo. Libera był nadkomisarzem policji wojewódzkiej w Katowicach, w czasie plebiscytu pracował na rzecz Polski i brał udział w trzecim powstaniu. Wskutek konfliktu z komendantem policji województwa śląskiego, Libera był zmuszony ustąpić z policji.

Wówczas rozpoczął szpiegostwo na rzecz Niemiec.

Bogusław, kapitan rezerwy, pracował w tajnym wywiadzie wojskowym polskim bez zarzutu. Później jednak nawiązał kontakt z Policieibezirk w Gliwicach, co spowodowało liczne aresztowania naszych agentów na terenie niemieckim.

Rozprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Wyrok spodziewany dziś.

Wykrycie wielkiego spisku komunistycznego w Bułgarii

30 aresztowanych, kilku zabitych

SOFIA, 21.8. Policja bułgarska wpadła na trop bardzo rozgałęzionej organizacji komunistycznej. Aresztowano przeszło 30 osób, m. in. także kobiety utrzymujące służbę łącznikową.

Podczas aresztowań wynikło kilka incydentów. Musiano uciec się do użycia broni. Kilku aresztowanych zabito, resztę osadzono w więzieniu.

Tragiczne manewry szwedzkie

Śmierć dwu lotników skaczących ze spadochronami

SZTOKHOLM, 21.8. Przy zakończeniu trzydniowych manewrów morsko - lotniczych, mających za zadanie obronę Sztokholmu przed atakiem lotniczym, wydarzył się tragiczny wypadek.

W chwili deblady samolotów

przed przedstawicielami wojska wości, pięciu lotników miało wskoczyć z samolotów przy użyciu spadochronów. Dwa spadochrony nie otworzyły się jednak, powodując śmierć obu lotników.

Słynny fabrykant szelek Guyot aresztowany za zamordowanie telefonistki

PARYŻ, 21.8. Słynny na całym świecie fabrykant szelek, milioner Guyot, który zamordował młodą

telefonistkę w Meaux i chciał ją usiłować spalić, jest aresztowany przez policję paryską.

Targi o mandat dla Polski odbywają się w Warszawie

Tak twierdzą Niemcy

WARSZAWA, 21.8. Prasa niemiecka, w przeciwstawieniu do polskiej, stale jest informowana przez swój Rząd o przygotowaniach do najbliższej Sesji Ligi Narodów.

Jeden z dzisiejszych telegramów berlińskich brzmi jak następuje:

BERLIN, 21.8. „Tag” donosi, że w Warszawie odbywają się przy pośrednictwie angielskiego posła Max Müllera rokowania w sprawie formy mandatu dla Polski w Radzie Ligi.

Istnieje tendencja do uwzględnienia żądań Polski, które stawia nie są w sposób ultimatywny.

Dziennik zwraca uwagę rządu na niepokojący fakt istnienia rokowań, wzywając go do jaknajdalej posuniętej czujności w tej sprawie.

CO USŁYSZYMY DZIS W RADIO?

WARSZAWA. (Długość fali 480 mtr.)
Godz. 17.20. Odczyt z działu „Rolnictwo” p. t. „Kierunki rasowe hodowli bydła w Polsce”, wygł. p. Mieczysław Kwasiński. G. 17.30. Koncert popołudniowy. G. 18.30. Bajki. Godz. 19.00. Odczyt p. t. „Zalety i wady charakteru polskiego w świetle psychologii” (prelekcja I) wygł. inż. Eugeniusz Porebski. Godz. 19.25. IV-ty odczyt z cyklu „Ludzie z rozmachem i rytmem szeroki p. t. „Magnacy Marchocki” hrabia Dux i Redux, oraz Sadyk Pasza Czajkowski”, wygł. prof. Antoni Urbanowski. Godz. 20.30 — 22.00. Koncert wieczorny (śpiew i orkiestra).
BERLIN. (Długość fali 571 mtr.)
Godz. 17 m. 30. Koncert orkiestry. Godz. 20 m. 30. Koncert. Godz. 22 m. 30. Muzyka taneczna.
PRAGA. (Długość fali 594 mtr.)
Godz. 20 m. 22. Koncert orkiestry. RZYM. (Długość fali 425 mtr.)
Godz. 21. Wyjaski z opery Pucciniego.
BUDAPEST. (Długość fali 560 mtr.)
Godz. 16 m. 30. Wokalsko śpiewowe. Godz. 20. Wiecór muzyczny. G. 22. Jazz-band.

Student warszawski prezesem międzynarodowej federacji studentów

PRAGA, 21.8. Na zebraniu rady administracyjnej międzynarodowej konferencji studentów (C.I.E.) jednomyślnie wybrano ponownie Jana Balińskiego — Jundziłła (Polska) prezesem.

PRZEMYSŁOWCY ŁÓDZCY przeciwko 8-godzinny dniom pracy

Petycja do władz rządowych

Grono przemysłowców łódzkich wobec stałego wzrostu ilości zamówień, postanowiło wystąpić do rządu z petycją o przedłużenie dnia roboczego o 2 godziny tj. do 10 godzin.

Belgia nie odda Niemcom okupowanych terenów

Bruksela nie chce nawet mówić o tem z Berlinem

PARYŻ, 21.8. Z Brukseli donoszą: Belgijska rada ministrów urzędowo odrzuciła propozycję rządu berlińskiego oddania Niemcom okupowanych okręgów Europy i Malmedy i postanowiła zerwać wszelkie rokowania z Berlinem w tej sprawie.

GIEŁDA

WARSZAWA, 21.8. Giełda oficjalna dziś nieczynna. Bank Polski płaci w swych kasach za dolara gotówkowego 8.98, za czek i wpłaty na Nowy Jork 9.05. Banki prywatne płacą 9.03, czarna giełda ma tylko kurs w zafiarowaniu 9.05 — 9.06. Złotemi rublami robiono niewielkie obroty po kursie 4.76. Wielkie natomiast ożywienie panuje na rynku akcji. Wszystkie akcje zwyżkują.

Niemcy usiłują wbić klin pomiędzy Polskę i Hiszpanję

Intryga niemiecka obliczona na poróżnienie Madrytu z Warszawą

BERLIN, 21.8. Zbliżona do Stresemanna „Königsberger Allg. Ztg.” w artykule pod tytułem „Co będzie w Genewie” pisze: „Niemcy nie sprzeciwiają się przyznaniu miejsca Hiszpanji, ale sprzeciwiają się wyróżnieniu Polski. Hiszpanja jest mocarstwem, odgrywającym dużą rolę nie tylko w Europie, ale i w A-

meryce Południowej i nie można przyrównywać jej znaczenia do Polski, której sytuacja nie jest jeszcze pewna pod względem politycznym i gospodarczym. „Königsb. Allg. Ztg.” z triumfem podkreśla, iż z niestałego miejsca w Radzie Ligi Polska może być w każdej chwili usunięta.

12 bankierów skazanych na śmierć

Egzekucja na spekulantach chińskich

LONDYN, 21.8. „Daily Mail” donosi z Tokio, iż w czwartek z rozkazu marszałka Ciang - Tso - Lina wykonano karę śmierci na 12 bankierach chińskich za to, iż

nie stosowali się do rozkazu Ciang - Tso - Lina zabraniającego spekulowania walutą mandżurską. Pomiedzy straconymi było siedmiu milionerów.

Krwawy napad na rozlewnię wódek

Dzielny lokator domu

ranny czterema kulami rewolwerowymi uderzył zamach bandytów

WARSZAWA, 21.8. Dzisiaj o godz. 2 nad ranem udermiony został

zamach bandytów na rozlewnię wódek, mieszczącą się w domu przy ul. Grójeckiej nr. 56.

Zaskaza przepłoszenia bandytów przypadła w udziale lokatorowi wspomnianego domu, mechanikowi p. Józefowi Jasińskiemu, który

4-krotnie ranny strzałami z rewolweru, walczą obecnie ze śmiercią w szpitalu.

Przebieg krwawej rozprawy był następujący: Około godz. 2 nad ranem powracal do domu przy ul. Grójeckiej nr. 56 p. Józef Jasiński.

Wszedłszy do bramy posłyszał

głośne jęki dochodzące z podwórza. Przy świetle latarni elektrycznej odnalazł i rozpoznał stróża nocnego Ludwika Zonda.

związane go sznurami i porzucone na podwórzu.

Jasiński zbliżył się, aby pobić i leżącego stróża uwolnić z więzów, gdy wtem padły z cieniem

4 strzały rewolwerowe. Wszystkie trafily Jasińskiego, si i dwa razy w prawą rękę.

Strzały i krzyki na podwórzu obudziły lokatorów, którzy wybiegli z mieszkań.

Zauważono

ucieczkę napastników, których, według przypuszczeń, było 4. Dwóch z nich pobiło i związało stróża nocnego, dwóch zaś stało na czatach.

Zawiadomiony o krwawym zajściu 23 komisariat policji, zarządził

patrowanie okolicy. Jak stwierdzono, bandyci planowali zamach na rozlewnię wódek, mieszczącą się w wymienionym domu.

Na miejsce sprowadzono psa policyjnego, zastrzeloną „Bołę”, która doprowadziła policję do szosy Szczesiwieckiej.

Na całym podejrzanym terenie zarządzono niezwłocznie obławę, która natrafiła na ślad zbrodniarzy.

Ofiara napadu, ranny czterema kulami p. Józef Jasiński, po operacji, dokonanej w szpitalu Dz. Jezus, czuje się znacznie lepiej. Niebezpieczeństwo, śmierci usunięto.

Gdańsk lata dziury budżetu

redukcja poborów urzędniczych

GDANSK. 20.8. Stronictwo koalicyjne w m. Gdańsku doszło do porozumienia w sprawie zmniejszenia budżetu gdańskiego i przywrócenia jego równowagi na podstawie redukcji poborów urzędniczych.

Pobory do 25 guld, nie podlegają redukcji, zaś pobory wyższe zostały zmniejszone, stosownie do kategorii płacy od 4 — 10 proc. W tym stopniu zmniejszone będą emerytury i renty dla wdów i sierot. Obniżenie poborów obowiązować ma 4 lata.

Przewidywana też jest redukcja urzędników w zarządzie portowym, portowym, cel i w sadownictwie, co przyniesie oszczędności na sumę 1,800,000 guld.

Na rzecz akcji dla bezrobot-

Zbojkotowany poseł sowiecki

W Chinach postanowiono nie uznawać Karachana

LONDYN. 20.8. „Morning Post” donosi z Tien - Tsinu, że chiński rząd spraw zagranicznych, który domagał się odwołania ambasadora sowieckiego Ka-

rachana, nie otrzymałszy dotychczas w tej sprawie odpowiedzi, postanowił nie uznawać go nadal.

Procesja Habsburgów

do korony królewskiej św. Stefana

BUDAPEST. 20.8. Uroczystości ku czci św. Stefana spowodowały napływ 160 tys. gości z prowincji i zagranicy.

W procesji, którą prowadził kardynał prymas Czernoch, wzięli udział wszyscy bawiaci na Węgrzech członkowie rodzi-

ny Habsburgów, członkowie rządu oraz dyplomaci zagraniczni.

EX KAJZER NIE PŁACI LEKARZOM

Proces w Dreźnie

DREZNO. 20.8. We wrześniu odbył się mały proces cywilny przeciwko b. cesarzowi Wilhelmu i jego żonie w sprawie honorarium za leczenie u jednego z lekarzy drezdeńskich syna księżnej Herminy z pierwszego małżeństwa. (PAT.).

Komorne w Niemczech wzrasta do 120 proc.

BERLIN. 20.8. Rząd pruski zamierza pozwolić na podwyższenie czynszów od mieszkań do 120 proc. Wywołało to wielkie niezadowolenie wśród ludności, ponieważ czynsze mieszkalne są obecnie już bardzo wysokie. (ATE).

Obrona robotnika francuskiego czy zamach na robotników cudzoziemskich we Francji

Prezydent Republiki Francuskiej zatwierdził szereg zmian w kodeksie pracy, mających na celu obronę robotników francuskich przed konkurencją cudzoziemców-immigrantów.

Na przyszłość robotnicy-cudzoziemcy, mający w papierach swych wymieniony pewien zawód, nie mogą być przyjmowani do pracy w żadnym innym zawodzie wcześniej, jak po upływie roku od wystawienia odpowiedniego dokumentu francuskiego.

Dalej robotnicy-immigranci, którzy przyjechali do Francji na zasadzie kontraktu z jednym pracodawcą, nie mogą być przyjmowani przez żadnego innego pracodawcę do chwili całkowitego wygaśnięcia pierwszego kontraktu.

Każdy pracodawca winien jest ponadto prowadzić osobną listę robotników - cudzoziemców i przedstawiać ją na każde żądanie władz kontrolnych.

Panuje powszechne przeświadczenie, że pierwszą ofiarą przewidzianych redukcji personalnych w przemyśle francuskim padną właśnie robotnicy - cudzoziemcy.

Do Warszawy zjadą przedstawiciele 40 państw na międzynarodowy kongres medycyny wojskowej

WARSZAWA. 21.8. Czwarty z kolei międzynarodowy kongres medycyny i farmacji wojskowej odbędzie się w Warszawie.

W związku z tem urządzona będzie międzynarodowa wystawa sanitarno - higieniczna, która trwać będzie przez cały czwarty rok przyszłego. Wystawa

ma odzwierciedlić postępy polskiej nauki medycznej, oraz zdobycze przemysłu w tej dziedzinie.

Na kongres przybędą delegaci 40 państw.

Ministerstwo spraw wojskowych oddało komitetowi wystawy do rozporządzenia gmachy szkoły podchorążych.

RADJOSTACJE

NA LOTNISKACH staną w całej Polsce

Międzynarodowa komisja żegluga powietrznej zaleca wszystkim krajom, utrzymującym komunikację powietrzną, zaopatrzenie portów lotniczych w radiostacje nadawczo-odbiorcze. Również aparaty lotnicze, przewożące ponad pięć osób, muszą posiadać takie stacje.

Zalecenia komisji stosują się także i do nas. Porty żegluga cywilnej w Polsce: warszawski, pułki, krakowski i lwowski będą musiały w najbliższej przyszłości uruchomić radiostacje.

Mobilizacja żołnisków Francji

na pomoc skarbowi państwa

PARYŻ. 20.8. Dekret, wydany przez radę ministrów, nakazuje dokonanie rejestracji obywateli zasianych zbożem, ścisłego obliczenia urodzajów oraz kontroli obrotu zbożem i zapasów ziarna,

posiadanych w młynach. Rada ministrów przygotowała ogólny plan oszczędności i uproszczenia administracyjnych i postanowiła utworzyć generalną kontrolę nad sprzedażą artykułów żywnościowych oraz przedmiotów codziennego użytku. Poza tem rząd wyda zarządzenia w sprawie rozprzestrzenienia użytku chleba. Obiady w restauracjach postanowiono ograniczyć do 2-ch dań.

Bitwa poselska w Meksyku

1 zabity, 3 ciężko rannych

NOWY JORK. 20.8. — Tel. wł. Jak donoszą z Mexico - City, po burzliwych zajęciach w meksykańskim parlamencie doszło do bójki na ulicy pomiędzy posłami. W bójce brało udział dwudziestu posłów, przyczem jeden z nich został zabity wystrzałem re-

wolwerowym, a trzech innych ciężko rannych odwieziono do szpitala. Są też ofiary wśród publiczności.

Kłusownictwo morskie na wybrzeżu Kamczatki

Półw 100 wielorybów

MOSKWA. 20.8. Cudzoziemski okręt pod nieznana flagą upolował u brzegów Kamczatki, w pobliżu Petropawłowska, sto wielorybów, przyczem większość nie zabrał.

Sowiecki okręt strażniczy nie jest w możności przeszkodzić cu-

dzoziemskiemu okrętowi w połowa- niach u wybrzeży Kamczatki.

Rewolucja w południowej Ameryce

przebieg plantatorów cukrowych

MANAGUA (Nicaragua). 20.8. Powstańcy zaatakowali miejscowo-

Szpiedzy ukraińscy na wolności

4 już zwolniono, wypuszczonych ma być dalszych 6

Ze Lwowa telefonuje: „Dziś” wypuszczono 4 szpiegów-ukraińskich, w najbliższych dniach więźniów mają wypuścić jeszcze 6.

Wypuszczani na wolność. Ostatni wypuszczono 4 szpiegów-ukraińskich, w najbliższych dniach więźniów mają wypuścić jeszcze 6.

U Prezydenta Rzeczypospolitej i Premiera

Nowy zastępca szefa administracji armii

i nowy szef korpusu kontrolerów

WARSZAWA. 21.8.

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj na Zamku i zastępcę szefa administracji armii gen. br. dr. Góreckiego i szefa korpusu kontrolerów pułk. Ma-

czewskiego, który zameldował mu objęcie nowych swych stanowisk służbowych.

Następnie gen. Górecki i pułk. Maciszewski przedstawili się premierowi Bartłowi.

Zakłady żyrdowskie

chcą zredukować robotników i uruchomić fabrykę

WARSZAWA. 21.8.

Zarząd zakładów żyrdowskich, na skutek instrukcji, otrzymanych z dyrekcji fabryki w Paryżu zaproponował uruchomienie fabryki na sześć dni w tygodniu przy zastosowaniu redukcji robotników.

Otrzymałszy powyższą wiadomość, ministerstwo pracy i o-

pięci społecznej wezwowało delegatów robotników na specjalną konferencję i zaznajomiło ich z propozycjami dyrekcji fabryki.

Robotnicy zastrzegli sobie czas do namysłu.

Odpowiedzi udzielił on dopiero na konferencji w inspektoracie pracy.

Jak się dowiadujemy, robotnicy pracy nie podejmą i przeciwstawiają się projektom redukcji personelu fabrycznego.

WYWÓZ WĘGLA z POLSKI

565.500 tonn

w ciągu 10 dni

W pierwszej dekadzie sierpnia wywieziono ogółem z Polski: 565,500 ton węgla, z czego przez porty polskie około 130 tysięcy ton.

W walce z dyktatorami mięsnymi

Organizacja zakupu mięsa dla wielkich miast

Min. spraw wewnętrznych w porozumieniu z min. rolnictwa zajmuje się sprawą zaopatrzenia ludności miast w tańsze mięso.

W tym celu min. spr. wewn. proponuje stworzenie szeregu chłodziń przy współudziale związków komunalnych w Brześciu, Łunińcu, Kowlu, Pińsku, Równem, Stryju i Chełmie oraz zorganizowanie zakupu bydła, bicia jego na miejscu zakupu i transportu do Warszawy, Łodzi, Katowic i Zakłębia Dąbrowskiego.

Ministerjum uważa, że dostawa białego mięsa w znacznym stopniu przyczyni się może do potania, ważnym bowiem czyn-

nikiem dla obniżenia ceny białego mięsa są koszty transportu. Do wagonu towarowego bowiem można załadować białego mięsa przeszło 7,000 kg. natomiast żywego bydła mieści się tylko tyle, że otrzymać z niego można od 1800 do 2400 kg. Gdy do tego dodać koszty odżywiania i poje-

nia bydła w drodze, stratę na wadze, cenę mięsa dostarczonego w stanie bitym musi być o wiele tańsze. Za dostawą mięsa z prowincji przemawia jeszcze i ten wzgląd, że w ten tylko sposób, a mianowicie w drodze konkurencji będzie można wyrwać handel mięsny z pod dyktatury hurtow-

ników.

Ruch ukraiński

Centrala w Berlinie

Ostatnio znacznie ożywiła się działalność ukraińskich kół emigracyjnych, zbliżonych do hetma na Ukrainy, gen. Skoropadskiego, który mieszka obecnie w Niemczech.

Ruchem ukraińskim kieruje komitet narodowy, w skład którego weszły osoby zbliżone do gen. Skoropadskiego, z p. Skoropadskim na czele, oraz niekiedy działacze ukraińscy, zbliżeni do gen. Skoropadskiego. Komitet ten wydał odezwę, która rozpoczyna się od słów: „Nie traćcie nadziei we wskrze-

szeniu państwa Ukraińskiego” i zapowiada, że „naród ukraiński skorzysta z wypadków w Rosji sowieckiej, aby wkrótce wrzucić jarzmo bolszewizmu, następnie zaś wyzwolić „Ukrainę zachodnią”.

Gen. Skoropadski czerpie fundusze z organizacji ukraińskich w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej. Wszystkie organizacje sportowe i społeczne ukraińców w Ameryce północnej znajdują się obecnie pod wpływem reprezentanta gen. Skoropadskiego, p. Hryniewieckiego.

SPORT

Jeszcze jedna klęska w Budapeszcie

Węgry biją Polskę 4:1 (3:0)

BUDAPEST. 20.8. — Tel. wł. Rozegrany tutaj mecz między reprezentacją Polski — Węgry przyniósł wyjątkowo pełną i emocjonującą grę obu zespołów. Wystrawa polska była zupełnie równoważną przeciwniczką gospodarzy a klęskę swą zawdzięcza

bramkarzowi Szumcowi, który grał na tem odpowiedzialnym stanowisku — zamiast bawiacego obecnie w Bułgarii Domańskiego. Jedyną bramkę dla Polski uzyskał Staliński z podania Katuszy.

Handel żywym towarem w sporcie

Fischer z Wiedni sprzedany za 25 milionów koron

Lewoskrzydłowy Wiedeń. Fischer, który był na tournée baltickim z Makoaem, okazał się dla drużyny tej tak cennym nabytkiem, że Makoa zwrócił

się do Wiedni z prośbą o jego odstąpienie, co też Wiedeń uczynił, wstawiając za niego 25 milionów koron aust.

Zawody konne w Częstochowie

Zapowiedz dwudniowych zawodów konnych w Częstochowie, organizowanych przez pociągowe Tow. zachęty do hodowli koni w związku z wystawą rolniczą - przemysłową w dn. 22 i 23 sierpnia wzbudziła ogólne zainteresowanie zarówno w kołach jeźdźców woj-

skich, jak i cywilnych.

M. in. białoponi konie bar. Kronenberga (Wieniec), J. Niemcewskiego (Włoszczowa), J. Stokowskiego, A. hr. Potockiego (Razymiech), J. Ossowskiego z Kujaw, II pułku szwoleż- rano,

rów por. Świeckiego, rotm. Sukięgo, por. Starnawskiego, (Cent. szkoła kawalerii w Grudziądzie) itd.

Akcje polskie poszukiwane

na rynku wiedeńskim

WIEDEN. 20.8. Ostatnia mowa programowa premiera Bartla o- raz fakt, że rząd polski w ostatnich czasach poczynił cały szereg zabiegów, które spowodowa-

ły zwykłe wahy polskiej, sprawy, że obecnie na rynku wiedeńskim zauważyć się daje silne zapotrzebowanie akcji polskich.

PRECZ Z MĘŻCZYZNAMII!

Program nowej sekty amerykańskiej

Główna propagatorka —

pierwszą grzesznicą przeciw głoszonym zasadom

W Chicago mieszka od kilkunastu lat pani Mac Pherson, która jest twórczynią nowej sekty religijnej głoszącej bezwzględna wstrzemięźliwość. Apostofka objęła miasta amerykańskie i zachwala abstynencję od zabaw, wystawne gojenia, alkoholu, tańców, tytoniu i mezczyzn.

Pani Pherson posiada wiele zwolenników, które finansują jej propagandę, a nawet wybudowały w Chicago piękna świątynię, gdzie w roli pastora i kaznodziei występuje założycielka sekty.

Niedawno bawiła pani Pherson w Los Angeles w tym mieście najbardziej zepsutym w całej Ameryce, wygłaszała swe kazania.

Po kilkunastu dniach morderczej pracy nad nawracaniem grzeszników udała się nad morze.

Rano wyszła do kąpiel i wszedł ślad o niej zaginął.

Rozeszła się wieść, że pani Pherson utonąła w morzu.

Naraz jedna z przyjaciółek apostołki otrzymała list z Meksyku, donoszący, że bandyści porwali założycielkę sekty i trzymają w jaskini o głodzie.

Za obdarzenie wolnością pani Pherson żądają 100 tysięcy dolarów okupu.

Pieniądze natychmiast zebrał. Nym zdolało je jednak wysłać bandytom zjawila się apostołka.

Policja amerykańska nie chciała jednak wierzyć romantycznym opowiadaniom porwanej i postano wita gruntownie zbadać sprawę.

Nastąpiła zupełna kompromitacja propagatorki wstrzemięźliwości. Udowodniono jej, iż wyjechała dobrowolnie do Meksyku z pewnym młodzieńcem, mieszkała z nim wspólnie przez miesiąc w

Kurcze niemileczy przeciw politykom

Szamy na twarzach — przejdą do historii

Zjazd niemieckich studentów na rodowych w Augsburgu postanowił potępić pojedynki, które stanowiły dotychczas najbardziej charakterystyczny rys obyczajowości studenckiej w Niemczech.

Uchwała młodzieży brzmi: „Potępiamy zbytek średniowiecznego barbarzyństwa, albowiem narodowi niemieckiemu potrzeba przede wszystkim tegich głów i wielkich serc. Pojedynki zaś nie

usłucheliśmy młodzieży lecz pogażają kurtki dzikich obyczajów”.

Postępowa młodzież niemiecka na kilka lat przed wybuchem wojny ogłosiła podobnie brzmiącą uchwałę, która spotkała się wówczas z potępieniem wojowniczych nacjonalistów.

Jedynie katolickie związki młodzieży poparły wówczas uchwałę socjalistów.

PRZEDŚMIERTNA FANTAZJA

miljonera amerykańskiego

OSTATNIE CHWILE SPĘDZIŁ PRZY BRZĘKU KIELICHÓW

i skonał w tak jazz-bandu

Sto najbogatszych mieszkańców New-Jersey zdziwili się nie słysząc, gdy pewnego dnia otrzymano zaproszenia od Jakóba Schmidta, bardzo bogatego przemysłowca.

Ogłosił bowiem wieść, że przemyślnik był chory od

duższego czasu, a w ostatnich czasach stan zdrowia jego tak się pogorszył, że lekarze nie widzieli mu długiego życia.

Dom Schmidta, stojący na jednej z głównych ulic miasta, był tego wieczoru wspaniale oświetlony.

SZARŻA KAWALERJI POLSKIEJ



Brawurowemu natarciu jazdy polskiej, groźnej ongi i niezwyciężonej dziś -- nie oprze się żaden wróg i przeciwnik

Znakomicie wyszkolona szarża wprowadzała gości do bogato urządzonej sali, ku zdziwieniu jednak przybyłych, gospodarz nie pokazywał się wcale.

Uspokoił się jednak rychło, gdy brat przemysłowca wyjaśnił, że gospodarz dopiero przy odbędzie.

Istotnie w czasie wytwornej uczty wniesiono na wygodnym fotelu Schmidta.

Wśród licznych toastów, wznoszonych podczas uczty, zabrał głos Schmidt:

— Panowie! Na wczorajszym konsylium oświadczyli lekarze, że godziny mojego życia są policzone. Nie chcę umierać, słysząc płacz mojej rodziny, pragnę przeto nieść się do wieczności wśród światła i dźwięku kielichów.

Uczta i śmiechy przypominały mi najpiękniejsze chwile mojej młodości. Dlatego was zaprosiłem.

Śmierci się nie boję. Jest ona tylko wyzwoleniem z cielesnej powłoki.

W godzinę później Schmidt nie żył, ukołysany dźwiękami jazz-bandu.

PIĘĆ GŁÓW ŚCIĘTYCH KOSĄ

POTWORNA ZEMSTA

ZDRADZONEGO MĘŻA

We wsi Kuropatniki leżącej na granicy bukowisko - rumuńskiej zdarzył się potworny wypadek morderstwa, okropnością swą przypominający wszechświatową scenę z Odyseusza.

Zamożny właściciel Paweł Barkot w 73 roku życia ożenił się z 22-letnią dziewczyną.

Małżeństwo było szczęśliwe, albowiem młoda gospodyni dogadzała staruchowi, pocieszając się w towarzystwie młodych parobczaków.

Małżonka i ruszył w drogę. Zamiast jednak do miasta udać się w pole i nocą wrócić do chaty uzbrojony w dobrze wyostrzoną kosę.

Wszedł do izby i począł kosić. Za chwilę pięć trupów straszliwie zmasakrowanych potoczyło się na ziemię.

Były to ciała czterech Kochanków i młodej żony.

Barkot po dokonaniu morderstwa uciekł w lasy.

WIEDEN -- MIASTEM STARYCH

KAWALERÓW

Smutne horoskopy dla panien z nad Dunaju

Słusznie uważają się wiedeńskie, iż grozi im staropanieństwo.

Liczba małżeństw stale topnieje. W tym roku zawarto o 50% mniej małżeństw niż w najkrytyczniejszych dla hymenu latach wojennych.

Natomiast wzrasta stale liczba starych kawalerów.

Wedle urzędowego spisu ludności w Wiedniu żyje 150 tysięcy

mężczyzn, którzy powinni być mężami i ojcami rodzin. Są to przeważnie ludzie na stanowiskach, których dochody wystarczają na założenie ogniska domowego.

Uczony statystyk, który ogłosił te cyfry, zastanawia się nad powodami tego masowego staropanieństwa i dochodzi do wniosku, iż powojenne panie rozwinięły swój intelekt w wielu kierunkach straciły umiejętność znajdowania sobie mężów.

BARBARZYŃSTWO

CHCIWYCH ZŁODZIEI

Prastary dzwon z XII wieku sprzedany na szmelc

W Jarosławiu nad Sanem na przedmieściu Garbarze, skradziony został z małej cerkwi dzwon, który wedle historycznych danych liczył lat 771. Był to antyki bezcennej wartości.

Kradzieży dokonało dwóch ludzi, którzy nie znając się na jego wartości, sprzedali go na stop za 25 złotych miejscowemu kowalowi.

Godziny śmierci

Miedzy 1-szą po północy a 6 rano

ładzie najczęściej umierają

„Tribuna” drukuje statystykę zgonów, na które przypada największa ilość zgonów.

Dane, zebrane przez jakiegoś oryginala, wykazują, że ludzie umierają przeważnie pomiędzy godzin 1-a po północy a 6-a rano.

Najbardziej są wypadki śmierci o północy.

Śmierć

dwu woźniców

pod kołami autobusa

Kolaboracja na szosie łączącej

Autobus kursujący na linii Łódź — Łęczyca — Grabów, dojeżdżając do Grabowa, spotkał na szosie 3 wozy nalożone węglem.

W chwili, gdy autobus wymijał wozy, dwaj woźnicy skoczyli w bok tak niezgrabnie, że dostali się pod koła autobusu, ponosząc śmierć na miejscu.

Zabitymi okazali się ojciec syna.

Pasażerowie autobusu w czasie 20-tu odnieśli lekkie potłuczenia i skaleczenia, gdyż szofer w chwili katastrofy skoczył w bok i nie zdołał uniknąć kolizji z wagonami.



TROJE DZIECI

WYSTAWIONYCH NA LICYTACJĘ

100,000 koron — za głowę

Zona robotnika Brauwika przy prowadziła na targ w Dobreczynie na Węgrzech troje dzieci.

Najstarsza dziewczynka liczyła 12 lat, najmłodsze dziecko miało lat cztery.

Wokół Brauwikowej zgromadzili się tłumy ludzi i poczęła się niezwykła licytacja.

Cena wywoławcza wynosiła 100,000 koron węg. za głowę.

Chętnych do kupna było wielu, tak że cena wzrosła do sumy 500,000 koron. Sprzedaż doszła do skutku. Dzieci kupił bogaty chłop, by mieć z nich pomoc w gospodarstwie.

Wiść jednak o tej szczególnej licytacji dotarła do policji, która się zainteresowała tym wypadkiem. Aresztowano zarówno wyrodną matkę jak i nowonabywców.

Ze złości w oczach tłumaczyła nieszczęśliwa matka swój uczynek.

Mał Brauwikowej został sparaliżowany przed pięciu laty.

Troska o byt i utrzymanie rodziny złożonej z chorego męża i sześciorga dzieci spoczywała na barkach żony. Wkrótce zaczęła do domu zwozić straszne podziały.

gdyż zarobki Brauwikowej nie wystarczały na wyżywienie tylu osób.

Chcąc uchronić się od śmierci głodowej, postanowiła sprzedać 3 starszych dzieci, by wyżywić resztę rodziny.

Lama z pereł



Korespondencja z Białostokiem.

Święto Żołnierza Polskiego

Białostocka Ochotnicza Straż Ogniova

Niezwykły koncert.

(Od naszego korespondenta).

Białystok, 16 sierpnia.

Tegoroczne święto żołnierza polskiego obchodzone było w Białymstoku chociaż nie tak uroczysto jak w roku ubiegłym (piąta rocznica), kiedy to w organizacji święta wzięło udział społeczeństwo łącznie z władzami administracyjnymi i samorządowymi, gdy obecnie ciężar ten spadł wyłącznie na wojsko, wypadło jednak naogół dość okazale.

O godz. 9 rano na placu ćwiczebnym Pietrasze, odległym o kilka kilometrów od miasta, odprawiona została Msza polowa, połączona z ceremoniałem wzniesienia chorągwi narodowej. Następnie odbyła się defilada przed generałem Rómmlem i dywizji kawalerji, prowadzona przez pułkownika Ostrowskiego, kwiat kawalerji polskiej, jak pisał „Dziennik Białostocki” i mówili obecni na defiladzie. Jako suwalczanie, pospieszyliśmy przyznawać się do „pokrewienstwa” z 2-gim pułkiem ułanów i 3-cim pułkiem szwoleżerów, którzy się tam znajdowali. Obserwując defiladę doszedłem do przekonania, że wygląd dywizji jest rzeczywiście bardzo dobry.

Białostocka Straż Ogniova Ochotnicza Obchodziła w tymże dniu 25-lecie swego istnienia. Wznieśli tradycyjny gwóźdź do

standardu i Zarząd Straży przekazał Korpusowi ogólnemu 8-o samochod. Następnie dekorowano medalami „za ratowanie ginących” i wysługę lat kilku zasłużonych strażaków, innym zaś doręczono dyplomy uznania za ofiarę pracy. Na zakończenie tabor w galopie, a samochody, w pełnym pedale przedelflowali przed sarsadem, p. wojewodą Rambowskim i p. gen. Rómmlem.

Dzisiaj obserwowałem straż Białostocką, Miejską i ochotniczą przy pracy i miałem okazję przekonać się o ich dobrej wartości bojowej.

Jedno mi się nie podoba: pogotowie Straży Ochotniczej mieści się w drewnianym szopie. Uważam bowiem (przypuszczam, że większość strażaków pogląd mój podzieli), że Straże Ogniove poza swoim bezpośrednim zadaniem powinno być także propagatorami budownictwa ogniowatego. Z łatwością mogłaby sobie pozwolić na to zabudowa w gotówkę Straż Białostocka.

W sobotę odbędzie się tutaj niezwykły koncert połączonego 8-ku orkiestr wojskowych.

Wzmą w nim udział także i orkiestry 2-go pułku ułanów i 8-go pułku szwoleżerów. Obserwator.

Przy otrzymywaniu paszportów zagranicznych nie trzeba zaświadczать podatkowych.

Tym razem musimy pochwalić naszą biurokrację.

Przy wydawaniu paszportów zagranicznych Starostwa badały dotychczas przedłożenia zaświadczeń Urzędów Skarbowych, stwierdzających, że ubiegający się o paszporty nie są legającymi w uiszczeniu podatków i opłat skarbowych.

Celem otrzymania takiego zaświadczenia należało złożyć w Urzędzie Skarbowym podanie, opłacone znaczkami stemplowymi (koniecznie), wysłukiwać na sprawdzenie ksiąg podatkowych i wydanie zaświadczenia, co znacznie utrudniało i odwlekało otrzymanie paszportu.

Pewna część prasy podała niedawno wiadomość, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uchylilo obowiązek przekładania omawianych zaświadczeń;

wiadomość tą na podstawie informacji zasięgniętych z miarodajnych źródeł prostujemy o tyle, że zaświadczeń takich nie trzeba składać do podania w tych wypadkach, kiedy ubiegający się o paszport wyjeżdża na granicę z samolotem powrotu do kraju, natomiast przy wyjazdach w celach emigracyjnych, bez prawa powrotu do kraju obowiązek ten jest zachowany nadal.

Zarządzenie to jest zupełnie słusznym jak w stosunku do tych którzy wyjeżdżają zagranicę na czas krótki, tak i w stosunku do emigrantów, którzy w przeciwnym razie umyślnie zalegali by z płaceniem podatków, aby ich wogóle nie wpłacić.

M.

Napad bandycki.

Gmina Giby cieszy się specjalnym uznaniem bandytów, gdyż oto już piąty napad w tym roku na tym terenie. Jak poprzednio tak i obecnie po napadzie bandyci zbiegli „w niewiadomym kierunku”.

Ostatni napad dokonano d. 19 b. m. o godz. 7 m. 20 po poł. prawie w biały dzień na dom Kazimierza Kulbackiego we wsi Adamowe-Łąski. Czterech bandytów, uzbrojonych w rewolwery, sterroryzowało obecnych zrabowali 80 złotych, kaszeczka wojskowa i różne rzeczy domowe i zbiegli „w niewiadomym kierunku”. Posoig zarządzono.

ROZKŁAD

jazdy pociągów na st. kol. Suwałki
POCIĄGI PRZYCHODZĄCE:

z Warszawy g. 8.25
z Białogostu g. 22.20 (10.20 w.)
z Raczek g. 8.28 i 19.48 (7.48 w.)
z Trakiszek g. 10.38 i 18 (6. w.)

POCIĄGI ODCHODZĄCE:

do Warszawy g. 20.20 (8.20 w.)
do Białogostu g. 5.00
do Raczek g. 6.50 i 18.10 (6.10 w.)
do Trakiszek g. 8.38 i 16 (4 pp.)

Pociągi z Suwałk do Trakiszek i Raczek i z powrotem kursują tylko w niedziele wtorki i piątki.

Potrzebni są zaraz,
ŚLUSARZ I KOWAL
Wiadomość u Jana Szweba
ul. Konopnickiej № 19.
(zakład piorunochronów)

Zgubiono paszport zagraniczny, wydany przez Starostwo Suwalskie za № 140 seria 026596 na imię Mojżesza Drujana, zamieszkałego w Suwałkach przy ul. dr. Noniewicza 61.
1-8 8-3

CZYTAJCIE

„PRZEGLĄD SPORTOWY”

tygodnik poświęcony wszelkim gałęziom sportu wydany pod redakcją Kazimierza Wierzyńskiego.

Żądajcie u sprzedawców „Dziennika Suwalskiego.”

Z Litwy

Litwa nie może żyć zgodnie z Kłajpedą.

Litwa, która prawem kanclarskim znaktowała Kłajpedę nie może dotychczas wynaleźć zgodnego sposobu życia z tym miastem obzarem.

Ostatnio rokowania finansowe między Kownem, a Kłajpedą zostały zerwane z powodu jakoby niezasadzonych żądań Kłajpedy; tak przynajmniej, przedstawia sprawę gazeta „Kytas”. Słowem Kłajpeda żąda 10 mil. litów rocznie za korzystanie przez rząd centralny z cel. akcji i monopoli, gdy Kowno daje tylko 6 milionów, rocznica jak widzimy znaczna 4 mil.

Nie osiągnięte porozumienie na tem polu spowodowało

cofnięcie wzajemnych ustępstw i w innych dziedzinach. Tak na ostatnim posiedzeniu delegacji Kłajpedy oświadczyła że ponieważ porozumienie nie zostało osiągnięte, co ona wszystkie ustępstwa, które była poczyniła w celach kompromisu. Przewodniczący delegacji rządu centralnego oświadczył, że w takim razie delegacja rządu centralnego również musi cofnąć wszystkie swe kompromisowe wnioski. Dr. Purickis zaznaczył, że rząd nie może poczynić większych ustępstw, ponieważ trudno się spodziewać, by Sejm, jaki bądź jest jego skład, mógł przyjąć sztucznie zwiększoną sumę.

W Obozie Harcerskim.

Obozie niezmierznie jest w harcerskim obozie, pod zieleni. Srebrnym gałęzi sosnowych, nad wodami wigierskimi, którego ton spokojny, czysty, srebrna laska w jej mienach słońca.

Wielki głos trąbki podnosi wszystkich ze snu a odpowiedni instruktorzy wyprowadzają dziewczyny na gimnastykę i zabawy.

Potem sprzątanie namiotów, mycie się, wspólna modlitwa przed kaphiczką polową, w której mszę św. cichą odprawia ksiądz komendant, i podniesienie sztandaru oraz chorągiewki najlepszego zastępu.

Do śniadania, które składa się zwykle z dużej porcji kawy z mlekiem i chleba z masłem, o godzinę „zając obozowych”, w czasie których zastępy wyruszają bądź pieszo, bądź łódką w różne strony na wycieczki przyrodnicze, sygnalizacyjne, tropielskie, kartograficzne albo też zostają w obozie i urządzają się jaknajwygodniej, sporządzając stoliki, polki, wieżaki, klomby ozdobne dookoła namiotów i t. d.

Po „urzędowym” raporcie w południe obiad z dwóch dań zupełnie wystarczający, dalej kilkunastuminutowa „cisza”, czas na zajęcia indywidualne, (pisanie dzienniczków obowiązkowych, naprawa ubrania, i t. d.) potem naprzemian zajęcia, kąpiel, podwieczorek, pogadanki, gry i zabawy, w tem mecze piłki latającej — aż do kolacji.

Na zakończenie dnia, chwila najmilsza, najbardziej przez wszystkich lubiana, i w sercach uczestników obozu zostawiają niezatarte wspomnienia wieczorne ognisko.

W kręgu rady „zasiadają wszyscy, otuleni w kocie, przychodzą wieśniacy z Cimochowizny, goście, oraz Ci, co są „z własnej fantazji” po kilka dni w obozie, i zaczynają się śpiewy wesołe, huczne, pełne wery młodzieńczej i życia, wybuchy śmiechu, gdy się paru przygodnych „artystów popiase „morowym” kawałem.

Snują się gawędy rozmaite o pracy dla kraju, o kształceniu siebie, — a każdy stara się dorzucić słów kilka od siebie, wypowiedzieć to, co go najbardziej interesuje, a co

mogłoby się innym przydać. Ciepło miłe rozchodzi się wokół, grzejąc młodych ciała i dusze.

Płomienie buchające w górę oświetlają jasno las wokół, który w blaskach czerwonych wygląda dziwnie tajemniczo.

Ognisko obozowe — to chwila najbardziej uroczysta, najbardziej wpływowa — to prawdziwa kuźnica charakterów i serc młodocianych, tak jeszcze wrażliwych na czar przyrody na dobro i piękno, na niedzielę bliźnich.

Po ognisku modlitwa, chwila skupienia — rachunku sumienia z dnia ubiegłego, opuszczenie standardu przy dźwiękach trąbki i po kilkunastu minutach — sygnał ogłasza ciszę w gwarnym przez dzień cały obozie.

Las szumi cicho, księżyc ściele srebrzystą drogę po wodach jeziora, wszyscy odpoczywają po dniu przepracowanym. Urok nieprzeparty obozu odczuje każdy, kto choć chwil kilka pod namiotami spędził.

Cóż młodzieży więcej „do zaspoczenia” potrzeba? Las, jezioro, łódki, wycieczki częste, bliźni i dalsze parodniowe prace niemęczące, a bardzo ciekawe, gromadnie życie „leśnych ludzi” wyrabiają typy naderwczaj dodatnie, wesołe, pogodne,

zahartowane, pewne siebie, bo umiające sobie dać radę w każdym wypadku.

Oboz w Cimochowiznie liczy około 50 młodzieży z różnych szkół Suwałk, Sejnu i Białogostu.

Starsi zgrupowani są w drużynie kursowej „Hipopotamów” (8 zastępy, z których mistrzowski „Puhacz”) młodzieży tworzą drużynę „Jaszczurek”, więcej harcując po lesie, niż pracując powaźnie.

Komendantem jest ks. podharcemistrz Julian Wiersbowski z Sejnu, w Komendzie z harcerzami miejscowymi pracują harcerze-studenci jako instruktorzy, między nimi jeden mędyk, jako „lekarz naczelny”.

Oboz trwa 3 tygodnie, od 8 sierpnia do 28 września, uroczyste zakończenie odbędzie się dziś w niedzielę, dn. 22 bm. a rozpocznie się Mszą Św. o godzinie 11 rano.

Powrót do Suwałk około 11 wieczorem (droga ma być oświetlana pochodniami straży).

Przyjechać mogą rodzice i znajomi młodzieży, oraz Ci, których Harcerstwo interesuje. Zaproszenia wysyłane są tylko czynnikom oficjalnym.

W. U.

Szkoła Kapłowska w Suwałkach

Na ul. Wigierskiej № 80, przyjmuje w roku bieżącym kandydatów i kandydatki do klasy pierwszej od dnia 20 sierpnia do 20 września r. b.

Nauka w szkole trwa dwa lata.

Od nowostępujących kandydatów wymagane jest ukończenie 6 klas szkoły powszechnej, względnie 3 klas gimnazjum. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo lekarskie i szczepienia ospy, fotografię i sobowiasanie rodziców kandydata (kandydatki) terminowego wnoszenia opłat szkolnych.

Opłaty za naukę wynoszą po 20 zł. miesięcznie (przez 10 miesięcy).

Niezamożni uczniowie wykazujący dobre sprawowanie i postępy, są zwalniani od opłat szkolnych (w całości lub częściowo).

Dyrekcja Szkoły udziela informacji i przyjmuje podania codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 10-tej do 1-oj po południu.

Dyrektor Szkoły.

ŻARÓWKI ELEKTRYCZNE STANIĄŁY.

Z powodu otrzymania większego transportu żarówek elektrycznych powszechnie znanej fabryki PHILIPS'A, zakupionych już przy ustabilizowanym kursie złotego, ceny żarówek zostały znacznie niższe.

Żarówki 10, 16, 25 świec — zł. 2 gr. 40 sztuka

32 i 50 świec — zł. 2 gr. 50 „

Przy kupnie powyżej 10 sztuk 5 proc. rabatu. W tym samym stosunku zostały niższe ceny wszystkich innych typów.

Wszystkie rodzaje żarówek wyrabianych przez fabrykę PHILIPS'A, stale są na składzie.

Wszyscy zwolennicy żarówek, innych firm powinni się przekonać:

że żarówki Philips'a są najoszczędniejsze, że przy dłuższym użyciu szkło nie ciemnieje, i żarówka nie traci na swej światłości, że żarówka Philips'a jest najestetyczniejsza.

Skład artykułów elektrotechnicznych

Wiktor Tysza

ul. Kościuszki № 73.

POŃCZOCHY I SKARPETKI

CIENIUTKIE, PÓŁJEDWABNE

z nieznanymi brakami oraz bez braków, w najmodniejszych kolorach

HURT I DETAL

bardzo tanio sprzedaje

fabryka pończoch S. Zylbermana

II-ie PIĘTRO — Suwałki, ul. Kościuszki № 10 — II-ie PIĘTRO

Uwaga! Sprzedaż wyłącznie na II piętrze nie za

8-15

WILEŃSKI KUŚNIERZ

w Suwałkach przy ul. Jatkowej № 32.

Przyjmuje różne obstalunki na wyrób:

PALT KARAKUŁOWYCH

i FOKOWYCH

ORAZ RÓŻNE WYROBY FUTRZANE:

KOLNIERZE, MUFGI i t. d.

Z poważaniem

S. FIN.

8-16

Czy jesteś już członkiem Związku Obrony Kresów Zachodnich?

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-oj stronie, 25 groszy za wiersz milimetryowy 1-o asfaltowy drobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-oj do 1-oj i od 4-oj do 6-oj. Telefon Redakcji i Administracji 68.

Redaktor: KAZIMIERZ AUFFSZLAG.

Wydawca: STANISŁAW MILIŃSKI

Drak. St. Milińskiego w Suwałkach.

STAROSTWO SUWAŁSKIE.